Cena numeru 1 złoty

GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 179 · Częstochowa, wtorek 18 września 1945 r. · Rok I.

Polska zaproszona do Londynu

Dziś rozstrzyga się sprawa granicy jugoslowiańsko-włoskiej

LONDYN (BBC). — Ostatnie dwa posiedzenia Rady Ministrów Spraw Zagranicznych w Londynie poświęcone były problemowi kolonij włoskich. Sobotnie posiedzenie odbywało się pod przewodnictwem francuskiego ministra Bidaulta.

Na posiedzeniu tym postanowiono zaprosić do Londynu delegację Polski, Ukrainy i Białorusi, celem zasięgnięcia opinii tych państw w sprawie traktatu pokojowego z Włochami.

Na poniedziałek również wystosowano zaproszenie do delegacji włoskiej, która pod przewodnictwem ministra spraw zagranicznych de Gasperi wyruszyła już w podróż z Rzymu do Londynu.

LONDYN (BBC). — Dzisiaj kontynuowane będą obrady ministrów spraw zagranicznych 5-ciu Wielkich Mocarstw. **Przewodniczyć będzie brytyjski minister Bevin. — Dyskutowana będzie sprawa Triestu i granicy jugosłowiańsko-włoskiej. Włoski minister spraw zagranicznych de Gasperi znajduje się już w Londynie.**

Dyplomatyczni korespondenci stwierdzają, że Włochy skłonne są odstąpić Jugosławii znaczną część swoich terytoriów, uznając, że ustalone po 1918 roku granice Włoch nie odpowiadały stosunkom etnograficznym. Wobec tego rząd włoski gotów jest odstąpić znaczną część prowincji Venezia-Giulia, ale Jugosławia domaga się całej tej prowincji, łącznie z Triestem. Korespondenci zauważają, że przyszłość Triestu dotyczy całej środkowej Europy i w takim stanie rzeczy nominalna suwerenność ma niewielkie znaczenie. Jednakże ze względu na to, że większość ludności, zamieszkującej Triest jest włoskiego pochodzenia, Triest winien znaleźć się w granicach państwa włoskiego.

W Rzymie rozważa się przyszłość portu tego i dochodzi się do wniosku, że osiągnąć należy jakiś możliwy kompromis. **Najlepszym wyjściem,** zdaniem kół włoskich, **byłoby przyjęcie linii Wilsona, t. zn., że tereny etnograficznie jugosłowiańskie, a więc Fiume i Zara przypaść winny Jugosławii, natomiast radio belgradzkie domaga się stanowczo Triestu dla Jugosławii, gdyż umiędzynarodowienie portu tego zagroziłoby jego bytowi.**

Ostateczne rozstrzygnięcie należeć będzie do Rady Ministrów spraw zagranicznych.

NA KONFERENCJI W LONDYNIE

LONDYN (Polpress). — W kołach politycznych utrzymują, że bezpośrednio po opracowaniu warunków traktatu pokojowego z Włochami **ministrowie spraw zagranicznych zajmą się sprawą traktatów pokojowych dla państw bałkańskich. — W sprawie tej delegacja radziecka przygotowała memorandum, w którym jest mowa między innymi o przyłączeniu do Rumunii Transylwanii oraz uchyleniu uchwał wiedeńskich z roku 1940.**

Nadto przewiduje memorandum radzieckie odszkodowanie w wysokości 300 milionów dolarów amerykańskich i ustalenie granicy rosyjsko-rumuńskiej nad Dunajem zgodnie z linią graniczną z roku 1940.

W sprawie Bułgarii przewiduje memorandum radzieckie wycofanie wojsk bułgarskich z Jugosławii i Grecji, zwrot własności greckiej i jugosłowiańskiej oraz pomoc żywnościową Bułgarii dla Jugosławii i Grecji.

LONDYN (Polpress). — **Agencja Reutera donosi, że rząd turecki przesłał pięciu ministrom spraw zagranicznych obradującym w Londynie memoriał, w którym wyraża zasadniczo swą zgodę na międzynarodową kontrolę nad Dardanelami.**

LONDYN (Polpress). — Sekretarz stanu USA Byrnes oświadczył oficjalnie, że rada pięciu ministrów spraw zagranicznych wystosowała zaproszenie do Jugosławii, Włoch i brytyjskich dominiów o wysłanie delegatów na zebranie poniedziałkowe Rady dla wysłuchania ich opinii w sprawie traktatu pokojowego z Włochami. Polska, Brazylia i inne państwa nie zostały zaproszone, ponieważ nie są one zainteresowane, jak oświadczono w kołach oficjalnych, w sprawach dotyczących granicy jugosłowiańsko-włoskiej.

SPRAWA KOLONIJ WŁOSKICH

LONDYN (Polpress). Agencja Afi donosi z Londynu, że w kołach dobrze poinformowanych twierdzą, iż minister Byrnes jest zwolennikiem oparcia administracji większości kolonii włoskich na zasadach powiernictwa. Wyspy Dodekaneskie mają prawdopodobnie być oddane Grecji. Pantellaria, ze względu na jej wielkie znaczenie strategiczne, pozostanie prawdopodobnie baza brytyjska, do części Erytrei włoskiej rości pretensje Abisynia, Anglicy zapewne zażądają oddzielenia od Włoch wschodniej części Cyrenaiki i oddania jej pod zarząd międzynarodowy lub pod zarząd administracji egipskiej. Terytorium to zamieszkałe jest przez Arabów, którym Wielka Brytania obiecała na początku wojny, że nie powrócą pod panowanie włoskie.

Zbrodniarze hitlerowscy

przed sądem w Lüneburgu

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że dziś, w poniedziałek, o godzinie 10-ej rano rozpoczyna się w niemieckim mieście Lüneburg proces przeciwko Josefowi Kramerowi, komendantowi obozu koncentracyjnego w Belsen i jego 45-ciu strażnikom, członkom SS.

Na ekranie, umieszczonym w sali sądowej, wyświetlany będzie film dokumentarny, obrazujący okrucieństwa niemieckie, dokonywane w Belsen.

Głównym świadkiem oskarżenia jest pewna kobieta, która przeszła piekło komory gazowej w Oświęcimiu.

Obrońcami oskarżonych jest 12-tu brytyjskich i jeden polski oficer. Akt oskarżenia zarzuca podsądnym mordowanie wielu obywateli państw sojuszniczych i bestialskie znęcanie się nad więźniami.

Sąd upoważniony jest do wydania wyroku kary śmierci przez powieszenie lub rozstrzelanie, ewentualnie zasądzenie oskarżonych na dożywotnie więzienie.

SPRAWA AUSTRIACKICH PRZESTĘPCÓW WOJENNYCH

WIEDEŃ, (Polpress). — Rząd austriacki powołał do życia dwie komisje, które mają się zająć sprawą austriackich przestępców wojennych. Zadaniem pierwszej komisji jest przekazanie trybunałowi w Norymberdze, materiałów odnoszących się do spraw: Seyss Inquarta, Kaltenbrunnera, Baldura von Schirach, Gustawa Szmidta.

Zadaniem drugiej komisji jest sporządzenie listy osób, które zostaną postawione przed austriacki sąd za zbrodnie wojenne.

Przed wyborami w Jugosławii i Francji

LONDYN, (Polpress). — Szef rządu francuskiego de Gaulle przesłał na ręce sekretarza partii socjalistycznej Daniela Mayera odpowiedź na memorandum wystosowane do niego przez Powszechną Federację Pracy (CGT), partię radykalno-socjalistyczną, socjalistyczną, komunistyczną i ligę praw człowieka. W memorandum tym wysunięto żądanie przeprowadzenia pewnych zmian w ordynacji wyborczej. Gen. de Gaulle w odpowiedzi swej odrzuca w zasadzie postulaty wysunięte w memorandum i zapowiada jedynie pewne korektury w przemysłowych okręgach wyborczych.

PARYŻ, (Polpress). — W Paryżu odbyła się konferencja delegatów Powszechnej Konferencji Pracy, partii radykalno-socjalistycznej, socjalistycznej, komunistycznej i ligi praw człowieka, celem zajęcia stanowiska wobec odpowiedzi gen. de Gaulle. Po naradzie powzięto rezolucję, w której wyrażono ubolewanie, że szef rządu francuskiego przesłał odpowiedź, która jest „obraźliwa w treści i formie". W formie jest ona obraźliwa, gdyż nie została doręczona przedstawicielowi CGT, treść zaś jest obraźliwą, gdyż szef rządu ignoruje w niej sprawiedliwe postulaty partii i organizacji. Konferencja w rezolucji swej podkreśla, że szef rządu francuskiego proponuje drobne zmiany, co oznacza, że „zasadniczą sprawę stawia na płaszczyźnie poniżających targów".

WYBORY W JUGOSŁAWII

BELGRAD (Polpress). — Marszałek Tito oświadczył w przemówieniu transmitowanym przez radio belgradzkie, że **wybory do jugosłowiańskiego zgromadzenia ustawodawczego odbędą się 11 listopada b. r. i że po raz pierwszy udział wezmą wszystkie klasy społeczne oraz kobiety.**

Front Ludowy zjednoczy wszystkie elementy demokratyczne i wystawi wspólną listę wyborczą. Partie opozycyjne mają prawo ogłoszenia swoich kandydatów i prowadzenia agitacji wyborczej.

Partie polityczne w Austrii i Niemczech

WIEDEŃ. — Agencja Reutera donosi, że na skutek zezwolenia Sojuszniczej Komisji Kontroli dopuszcza się we wszystkich krajach związkowych Austrii działalność partyj politycznych. Za legalne uznane zostały partie: socjal-demokratyczna, komunistyczna i ludowa. Wszystkie inne nowotworzące się partie winny przedstawić Komisji Kontroli swój program, celem zalegalizowania. **Już uznane trzy główne partie stoją na stanowisku istnienia wolnej i niezależnej Austrii, zobowiązują się przestrzegać zasad demokratycznych, honorować zarządzenia władz okupacyjnych i pomagać w ich realizowaniu.**

DOPUSZCZENIE DZIAŁALNOŚCI PARTYJ POLITYCZNYCH W BRYT. STREFIE OKUPACYJNEJ

LONDYN. — Agencja Reutera donosi, że według oświadczenia marszałka Montgomery'ego okupacyjne władze brytyjskie mają zamiar dać niemcom możność realizowania zasad i ideałów demokratycznych, wobec czego dopuszcza się działalność partyj politycznych.

Wszystkie ustawy i zarządzenia hitlerowskie, począwszy od dnia 30 stycznia 1933 r. tracą moc obowiązującą.

Natomiast od dnia 15 września 1945 r. wprowadza się swobodną przynależność do legalnych partyj politycznych. Jednakże **surowe kary, włącznie z karą śmierci, grożą za próby utworzenia grup o ideologii hitlerowskiej, za propagowanie zasad i ideałów militarystycznych, za głoszenie haseł rasistowskich i różnic wyznaniowych.**

—o—

REPUBLIKAŃSKI RZĄD HISZPAŃSKI PRAGNIE BYĆ UZNANY PRZEZ SOJUSZNIKÓW

LONDYN, (Polpress). — Republikański rząd hiszpański na emigracji zwrócił się do Konferencji Ministrów Spraw Zagranicznych z wnioskiem o uznanie go przez pięć Mocarstw. Republikański minister spraw zagranicznych De Los Ryos przybędzie do Londynu, celem nawiązania osobistego kontaktu z ministrami spraw zagranicznych.

Jednocześnie donoszą z Paryża o utworzeniu republikańskiego rządu katalońskiego na emigracji. Jose Izla objął w nim funkcję premiera.

Wzrost dostaw angielskich dla Europy

LONDYN (BBC). — W ciągu ostatnich 6-ciu miesięcy dostawy angielskie dla wyzwolonych krajów Europy wzrosły według obliczeń brytyjskiego Ministerstwa Handlu o 33⅓%. Dotyczy to szczególnie dostaw margaryny, mięsa, ubrań i keksów. Ostatnie transporty przeznaczone były specjalnie dla Francji, Belgii, Holandii, Norwegii, Polski, Jugosławii, Grecji i Czechosłowacji.

Togo aresztowany

WASZYNGTON. — Były japoński minister spraw zagranicznych Shigenori Togo został w ubiegłym tygodniu aresztowany przez władze okupacyjne.

Uwięziony został także były premier marionetkowego rządu filipińskiego — José Laurel.

ZAOSTRZENIE CENZURY W JAPONII

WASZYNGTON. — Szef cenzury okupacyjnej w Japonii pułkownik Hoover poddał prasę i radio japońskie dalszym ograniczeniom, wychodząc z założenia, że wyłamują się one spod obowiązujących przepisów i podają tendencyjne wiadomości.

W rozkazie pułkownika Hoovera podkreślone jest szczególnie, że Japończycy winni pamiętać o tym, iż muszą ściśle wykonywać dawane im rozkazy.

PARTYZANCI CHIŃSCY NA PÓŁWYSPIE MALAJSKIM

LONDYN, (Polpress). — Agencja „United Press" donosi z Singapoore, że partyzanci chińscy objęli władze w wielu miastach i miasteczkach na półwyspie Malajskim, aby nie dopuścić do rabunków i utrzymać porządek aż do przybycia wojsk brytyjskich.

GETTO W SZANGHAJU

WASZYNGTON (Polpress). Sprawozdawca agencji „Associated Press" donosi, że odnaleziono 15.000 Żydów niemieckich w ghetcie w Szanghaju. Ludzie ci, którzy uciekli z Austrii i Niemiec przed prześladowaniami gestapo, byli stłoczeni za drutami na obszarze 1 kilometra kwadratowego w straszliwych warunkach sanitarnych. Są oni ogromnie wyczerpani z powodu głodu, chorób i prześladowań. Tysiące zmarło na skutek braku opieki lekarskiej.

PROKURATOR NIEMIECKI W CZECHOSŁOWACJI ZAWISŁ NA SZUBIENICY

PRAGA. — Były prokurator niemiecki w czasach „Protektoratu" dr. Blaskowiczka skazany został wyrokiem Trybunału Ludowego na karę śmierci przez powieszenie za spowodowanie zamordowania przez hitlerowców 122 patriotów czeskich. Oskarżony był niemcem sudeckim. Wyrok wykonano w nocy na sobotę ub. tygodnia.

ŻONA I CÓRKA HIMMLERA BĘDĄ ZEZNAWAŁY W PROCESIE W NORYMBERDZE

LONDYN. (Polpress). — Żona i córka Himmlera, które znajdują się w Rzymie zostaną przewiezione do Norymbergii, aby złożyć zeznania przed Międzynarodowym Trybunałem Wojennym, w sprawie Goeringa i Hessa.

KIEDY ODBĘDZIE SIĘ PROCES LAVALA

PARYŻ (Polpress). — Francuski minister sprawiedliwości skierował do Sądu Najwyższego pismo, w którym domaga się szybkiego zakończenia śledztwa i rozpoczęcia procesu przeciwko Lavalowi w pierwszych dniach października tak, aby wyrok mógł zapaść przed wyborami.

PRZEKSZTAŁCENIE POLICJI W GRECJI

LONDYN (BBC). — Zreformowana policja i żandarmeria grecka przejmie wszelkie agendy od istniejącej dotychczas Gwardii Narodowej. Policja grecka liczyć będzie obecnie 20.000 funkcjonariuszy, którzy przeszkoleni zostali przez instruktorów i oficerów angielskich.

BELGIJSKI MIN. SPRAW ZAGR. PRZYBYŁ DO WASZYNGTONU

WASZYNGTON (Polpress). — Belgijski minister spraw zagranicznych Spaak przybył do Waszyngtonu, celem omówienia z zastępcą ministra spraw zagranicznych Achesonem kwestyj finansowych i gospodarczych.

W BUŁGARII ZNIESIONO CENZURĘ KORESPONDENCJI DO AMERYKI I ANGLII

SOFIA. — Dyrektor departamentu prasowego w Sofii zawiadomił oficjalnie przedstawicieli prasy amerykańskiej i angielskiej, że wszelka korespondencja prasowa, wysyłana z Bułgarii do Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii nie podlega cenzurze.

Nie żałujmy krwi

Lała się po wszystkich polach bitew. Barwiła szarość kamienic tragiczną czerwienią. Przesycała biel ścian w chałupach, nim spłonęły podpalone zbrodniczą ręką.

Upływ krwi pozbawił życia miliony ludzi. Przez świat przewaliła się straszliwa burza ludzkiego szaleństwa, zbrodni, bohaterstwa i poświęcenia.

Nad krajami, którymi dotąd rządzili zwyrodniali zbrodniarze, wzeszło słońce wolności, spokoju — promieniami swymi osuszając łzy, lecząc rany. Słońce wolności wzeszło także nad polską ziemią.

Zdawałoby się, że nikt z Polaków nie będzie usiłował siać niezgody wśród Polaków, którym los dozwolił przeżyć długi okres straszliwej niewoli i upodlenia, których los zachował od śmierci w hitlerowskich katowniach, pod murami miast i na polach bitew.

W momencie wielkich, historycznych przemian, w chwili, kiedy Lud Polski Demokratycznej buduje w ciężkim trudzie nową Polskę — w niedostatku, częstokroć głodny i obdarty — w takim momencie, ktoś — kogo szczytnym zadaniem jest głoszenie miłości bliźniego — rzuca między tysiące ludzi hasła nienawiści, zapowiedź nowego rozlewu krwi. Kto walczył czynem przeciwko zbrodniczej przemocy największych zbrodniarzy świata, kto miał odwagę nieść swe życie w ofierze Ojczyźnie, kto miał szlachetną dumę wolnego człowieka mimo przemocy — ten w wyzwolonym narodzie nie będzie siał zamętu.

Obóz Demokracji Polskiej, który zorganizował zbrojną walkę przeciw zaborcy, Obóz, który wziął na swe barki odbudowę kraju i doprowadził do tego, że Polska, kraj najbardziej zniszczony spośród wszystkich krajów Europy — może się pierwsza wykazać prężnością gospodarczą — ten Obóz ma prawo decydowania o wszystkim cokolwiek tyczy Polski odrodzonej.

I dlatego mocno niepokojącym objawem są wystąpienia niektórych katolickich księży, nawołujących do stworzenia oporu przeciwko reformom, przeprowadzanym przez Krajową Radę Narodową i Rząd Jedności Narodowej. Z jasnogórskich ambon w dn. 26 ub. m. zostały rzucone między ludzi, przybyłych po to, aby się modlić — słowa, nie mające nic wspólnego z kwestią wierzeń, a raczej odnosiły się one do zagadnień natury ogólnopaństwowej i politycznej.

Jeden z kapłanów z zapałem godnym lepszej sprawy, nawoływał do niewierzenia gazetom, wychodzącym w kraju, gdyż one kłamią.

Inny twierdził, że tylko prawom kościelnym trzeba się podporządkować, gdyż prawa świeckie nie obowiązują wtedy, kiedy się z nimi nie zgadza Kościół. Jeden z paulinów — o. Polikarp nawoływał do czynnego oporu przeciwko mającej prawdopodobnie nastąpić reformie prawa małżeńskiego, przeciwko ustawom, wchodzącym w życie. Sugerował zebranym, jakoby w Polsce tworzyło się „królestwo szatana", z którym trzeba będzie toczyć walkę. Alegoria dość przejrzysta, jeśli się weźmie pod uwagę, że w dalszym przemówieniu paulin ten wzywał zebranych przed „Szczytem" do niežałowania krwi, jeśli przyjdzie walczyć w obronie „Chrześcijańskiej Konstytucji Prawa Małżeńskiego".

Do walki z szatanem wystarczy święcona woda — a komu i przeciwko komu potrzebna jest krew ludzka?

Odrodzone Państwo Polskie jest państwem świeckim a nie kościelnym i obywatele tego państwa obowiązani są podporządkować się prawom w nim obowiązującym — nawoływanie zaś do nieposłuszeństwa jest czynem niegodnym obywatela, więcej nawet jest karalnym przestępstwem. Trzeba nie zapominać o tym, że każde dziecko, rodzące się w rodzinie polskiej, jest wpierw Polakiem, a potem dopiero — po ewentualnym chrzcie — katolikiem.

Dlatego też jest czynem zbrodniczym nawoływanie ludności do „niežałowania krwi w walce o obronę praw", których nikt siłą nie odbiera. Reforma prawa małżeńskiego w niczym nie krępuje swobody wyznającej katolików, nikomu nie jest w stanie i nie zamierza zabronić korzystania z usług kościelnych. Nie można nikomu zabronić, aby się modlił, chodził do kościoła, brał ślub w kościele i chrzcił w kościele dzieci. Ale nie można także nikomu zabronić, jeśli z pominięciem kościoła chce zawrzeć małżeństwo lub zarejestrować prawnie dziecko z pominięciem kościelnego chrztu. Zniknie wtedy przymus urzędowo-religijny, kiedy zostanie wprowadzone jednolite świeckie ustawodawstwo regulujące sprawy małżeńskie, kiedy powstanie świecka instytucja uprawniona do rejestracji urodzeń, małżeństw i zgonów.

Tak pojęta sprawiedliwość — nie może mieć przeciwnika w żadnym uczciwym człowieku. Nie można dopuścić, aby powstawało państwo w państwie.

W Wolnej, Niepodległej Polsce Demokratycznej, w kraju wielkich przemian społecznych, nie wolno jest dla własnego „widzimisię" — nawoływać do oporu wobec władz, do przelewu krwi.

Czy strażnicy moralności zdają sobie sprawę z tego, że w chwili, w której oni wichrzą — setki tysięcy ludzi zgarbionych w ciężkiej pracy, częstokroć o głodzie — budują przyszłość ojczyzny naszej?

Czy wiedzą o tym, że Obóz Demokracji powstawał w krwawej walce z najeźdźcą? Czy wiedzą o tym, że wolność nasza została wywalczona czynem zbrojnym tych właśnie „sług szatana", którzy zdecydowali o tym, że Polska ma być krajem postępu, a nie krajem zacofania i reakcji, jak by to chcieli niektórzy „obywatele" spod znaku mieczyka, owianego Ozonem. Jedna maleńka prośba: — Ostrożnie z krwią...

Nie chciejcie dla swych materialnych przywilei marnować tego drogocennego rubinu. Nie wszczepiajcie w ludzi nienawiści i nie siejcie niepokoju. Zastanówcie się i uświadomcie sobie, że w walce mogą wyginąć oprócz otumanionych ludzi — także i inspiratorzy tejże.

Uczmy z wysokości ambon, szkolnych katedr i wiecowych mównic — rozwiązywania i usuwania przeciwieństw, na drodze wzajemnego porozumienia. Kto wziął ciężar walki na barki swoje, kto buduje nową przyszłość — ten nie pozwoli, aby w kraju, w którym jest gospodarczem — decydował interes Rzymu.

Gospodarzem w kraju jest lud polski. I nie będzie się lała krew tego ludu po to, aby mogła zwyciężyć czyjaś teza o niemoralności „małżeństwa cywilnego". Zamiast wichrzyć i w ten sposób iść na rękę reakcji, która jest wrogiem ludu polskiego — czy nie lepiej by było iść ręka w rękę z chłopem, któremu chciałaby reakja ziemię wydrzeć, z robotnikiem, którego ta sama reakcja chciałaby zakuć w pęta wyzysku, z urzędnikiem, nauczycielem, inżynierem, lekarzem i wszystkimi tymi, którym droga jest Ojczyzna Ludzi Pracy? Rubinowa krew lała się po to, aby w Polsce nie było już więcej przemocy, krzywdy, głodu i nienawiści. Przesyciła się i tą krwią ziemia... O tym powinien pamiętać każdy człowiek, chcący nazywać się godnym członkiem Wielkiej Rodziny Polskiej. A w pierwszym rzędzie — pamiętać o tym powinien kapłan katolicki, jeśli jest Polakiem.

(—) Grzywnowicz Roman.

Szef delegacji rumuńskiej o stosunkach rumuńsko-polskich

WARSZAWA (Polpress). — Szef rumuńskiej delegacji handlowej, bawiący w Polsce, Titus Christueranu, dyrektor komisariatu generalnego handlu zagranicznego Rumunii podzielił się z przedstawicielem PAP Polpress **wrażeniami odniesionymi z Warszawy** oraz **opinią na temat stosunków gospodarczych polsko-rumuńskich. Konwencja handlowa polsko-rumuńska,** oświadczył między innymi nasz rozmówca, podpisana w Moskwie, **reguluje obroty towarowe między obydwoma państwami.** Celem obecnego pobytu delegacji w Warszawie, jest ustalenie **praktycznych sposobów** jej natychmiastowej realizacji, dlatego przy delegacji rumuńskiej znajdują się również **eksperci kolejowi,** którzy wspólnie z kolegami Polakami opracują najważniejszy w tej chwili **plan transportowy.** Strona rumuńska ma nadzieję rozszerzenia podstaw tej konwencji, celem umożliwienia dokonywania w Polsce **zakupów innych towarów polskich, a nie tylko samego węgla.** Już obecna konwencja daje gwarancję, że wymiana handlowa polsko-rumuńska będzie **kilkakrotnie większa** niż wymiana handlowa polsko-rumuńska przed wojną.

Mówiąc o swej ojczyźnie, szef rumuńskiej delegacji oświadczył, że kraj jego jest **pochłonięty zagadnieniem odbudowy kraju,** w której uczestniczą: robotnicy, chłopi i demokratyczna inteligencja rumuńska. **Kraj otrząsa się z naleciałości faszyzmu.** Poza koniecznością odbudowy kraju, Rumunia walczy z trudnościami **w dziedzinie aprowizacyjnej.** W kraju typowo rolniczym daje się odczuwać w niektórych okolicach znaczny brak zbóż, skąd płynie polityka zawierania umów i układów gospodarczych z krajami sąsiadującymi. I na tym tle umowa handlowa z Polską ma duże znaczenie. Pan Christueranu wierzy, że Rumunia wkrótce znowu będzie mogła uczestniczyć w aktywności ekonomicznej międzynarodowej i może nawet bardziej czynnie niż przed wojną.

Wygląd Warszawy zrobił na naszym rozmówcy wstrząsające wrażenie. Gdy z okien Polonii patrzył na miasto miał łzy w oczach. Podziwia niezłomnego ducha Warszawy czemu da wyraz po powrocie do Bukaresztu w szeregu publicznych odczytów, w których zapozna swój kraj z obecnym obliczem Polski demokratycznej.

Lista osób, które miało aresztować gestapo po zajęciu Anglii

LONDYN. — Okupacyjne władze brytyjskie w Niemczech dokonały ciekawego odkrycia. Odnaleziona została mianowicie lista osób, które miały zostać natychmiast aresztowane przez gestapo i policję niemiecką w wypadku inwazji na Anglię i okupacji wysp angielskich. Lista ta obejmuje około 2300 osób, szczególnie „niebezpiecznych" dla reżimu hitlerowskiego. Lista zaczyna się nazwiskiem Winstona Churchilla, a kończy się na zupełnie nieznanych uchodźcach żydowskich. Lista zawiera nazwiska prawie wszystkich wydawców angielskich oraz ich personelu, wybitnych uczonych uniwersytetów brytyjskich, członków wybitniejszych lóż masońskich, przewodniczących około 400 towarzystw dobroczynnych (!) społecznych, klubów i związków zawodowych, dziennikarzy reprezentujących wszystkie odłamy opinii publicznej, speakerów radiowych, wybitnych autorów i powieściopisarzy, aktorów, śpiewaków oraz w szczególności członków rządów uchodźczych, które znajdowały się na terenie W. Brytanii. Obecny szef Republiki Francuskiej gen. de Gaulle jest określony w tej liście jako były generał francuski.

*

Oto jakie zamiary miała Rzesza niemiecka na wypadek zajęcia wysp brytyjskich. Tym bardziej więc jest dziwne obecne postępowanie okupacyjnych władz brytyjskich wobec niedoszłych katów narodu brytyjskiego. Takie postępowanie jakie można zauważyć obecnie, doprowadzić może do tego, że niemcy doczekać się mogą kiedyś realizacji swych „zacnych" zamierzeń.

Uchwały Rady Narodowej we Francji

PARYŻ (Polpress). — Prezydium nowopowstałej Rady Narodowej Polaków we Francji przyjęło decyzję o ogłoszeniu miesiąca kampanii sprawozdawczej i utworzeniu rad narodowych Polaków we Francji. Przyjęto zasadę, że Rady Narodowe będą załatwiały sprawy wszystkich obywateli polskich bez różnicy ich przynależności organizacyjnej w przeciwieństwie do metod stosowanych przez sanację. Uchwalono również poinformować opinię polską i francuską o pragnieniu wychodźtwa polskiego przyczynienia się do podniesienia produkcji we Francji i wezwano górników polskich do tworzenia ekip szturmowych w kopalniach francuskich. Żądania emigracji powinny być przedstawione rządowi francuskiemu.

Prezydium Rady Narodowej Polaków we Francji zapoznało z najważniejszymi postulatami emigracji przedstawicieli rządu polskiego, którzy złożyli zapewnienie, że Rząd Jedności Narodowej poczyni kroki dla odnowienia i uzupełnienia w najbliższym czasie konwencji polsko-francuskiej ze szczególnym uwzględnieniem spraw starców, wdów i sierot górników, inwalidów wojennych oraz inwalidów pracy. Postulaty wychodźtwa w stosunku do władz francuskich sprowadzają się do pełnego zrównania Polaków z Francuzami w dziedzinie ubezpieczeń społecznych i opieki społecznej, obniżenia opłat za karty tożsamości dla robotników wszystkich kategorii, wypłacenia odszkodowania dla robotników polskich w Alzacji i Lotaryngii, którym ściągano w czasie okupacji 15% od zarobku, zniesienia na terenie całej Francji systemu specjalnych przepustek dla obcokrajowców, uregulowanie sytuacji Polaków dotkniętych w latach 1940—1944 zarządzeniami wydalenia.

Delagacja roganizacyj emigracyjnych przyjęta została przez generalnego sekretarza francuskiej federacji górników Duguet i w imieniu polskiego wychodźtwa ,a w szczególności górników, delegacja zadeklarowała gotowość przyjęcia jak najczynniejszego udziału w dziele odbudowy gospodarczej Francji. Delegacja zaproponowała utworzenie polskich szturmowych ekip górniczych w kopalniach, gdzie Polacy stanowią duży procent załogi. Duguet dziękując delegacji i pochwalając jej propozycje, wyraził przekonanie, że górnicy polscy we Francji tak jak w okresie walki wyzwoleńczej, tak i teraz w okresie odbudowy przyczynią się do utrwalenia sławy Polski Demokratycznej we Francji.

—o—

WYROK ŚMIERCI NA PARTYZANTÓW WŁOSKICH

PARYŻ, (Polpress). — Agencja Reutera donosi z Vicenzy, że sojuszniczy sąd wojskowy skazał na karę śmierci 3 partyzantów włoskich, którzy dnia 6 lipca b. r. wtargnęli do więzienia „Schio" i zastrzelili 54 faszystów.

Dwóch oskarżonych zostało skazanych na dożywotnie więzienie, pozostałych dwóch uniewinniono. Skazanym przysługuje prawo apelacji.

Stosunki angielsko-francuskie

PARYŻ (Polpress) — Korespondent Reutera omawia wywiad udzielony przez generała de Gaulle korespondentowi „Timesa" na temat stosunków angielsko-francuskich. Generał de Gaulle wezwał do prowadzenia wspólnej polityki Francji i Wielkiej Brytanii wobec Niemiec i na Wschodzie oraz dodał, że sojusz angielsko-francuski bez tej wspólnej polityki byłby gmachem budowanym na piasku. Generał de Gaulle jest gorącym zwolennikiem realnego sojuszu angielsko-francuskiego. W czasie pobytu w Stanach Zjednoczonych szef rządu francuskiego mógł się przekonać, że miarodajne koła amerykańskie raczej niechętnie odnoszą się do jego koncepcji w sprawie Niemiec zachodnich. Delegacja francuska zaproponuje Radzie Ministrów Spraw Zagranicznych oderwanie od Niemiec dorzecza Renu i ekonomiczne wyodrębnienie Zagłębia Ruhry oraz wykorzystanie zasobów tych terenów dla odbudowy Europy zachodniej.

Prasa francuska dotychczas nie przyniosła jeszcze komentarzy do wywiadu generała de Gaulle.

„Ce Soir" ostro przeciwstawia się planom podziału Europy na strefy. „Szef Rządu Tymczasowego — pisze gazeta — pragnie ścisłego sojuszu pomiędzy narodami zachodnio-europejskimi i wydaje się być zwolennikiem podziału Europy na dwie strefy. Chciałby on widzieć naszego wielkiego sojusznika — Związek Radziecki odsuniętym ku wschodowi. Nie należy zapominać, że chociaż koncepcja „bloku zachodniego" posiada zwolenników we francuskiej prasie socjalistycznej, to jednak zrodziła się ona w kołach konserwatywnych brytyjskich i znalazła gorących obrońców w kołach rządowych frankistowskiej Hiszpanii. Wystarczy to, aby do planów tego rodzaju odnieść się z największą podejrzliwością".

W SPRADIE POWROTU POLAKÓW DO KRAJU

JEROZOLIMA (Polpress). — Komitet obywatelski Jedności Narodowej w Palestynie wydał odezwę do żołnierzy polskich za granicą, wzywającą do powrotu do ojczyzny.

NOWY JORK (Polpress). — Katolicki „Dziennik Chicagowski" wskazuje na wielkie osiągnięcia Polski w Poczdamie i wzywa Polaków w Stanach Zjednoczonych do powrotu do kraju. „Dla Polaków otwarte zostały tereny, na których będą mogli żyć w dobrobycie". Pismo wzywa emigrację polską do udzielenia, jak najdalej idącej pomocy.

„Przewodnik Katolicki" w New Britain ostro atakuje reakcję polską. Pismo przypomina o interesujących faktach świadczących o „lojalności „reakcjonistów. Depesze szyfrowane przesyłane przez Sikorskiego lub ministrów jego gabinetu do ambasady polskiej w USA, były natychmiast doręczane sanacji.

ŻOŁNIERZE ŻYDOWSCY PILNUJĄ JEŃCÓW NIEMIECKICH

PARYŻ, (Polpress). — Agencja „Associated Press" donosi, że dwa bataliony palestyńskiej brygady żydowskiej, zostały skierowane do Holandii, gdzie sprawują nadzór nad jeńcami niemieckimi, którzy zajęci są przy rozminowywaniu wybrzeża.

CHILE RATYFIKOWAŁO STATUT NARODÓW ZJEDNOCZONYCH

LONDYN. — Agencja Reutera donosi z Santiago, że rząd chilijski ratyfikował w ubiegłym tygodniu Statut Organizacyjny Narodów Zjednoczonych.

Zatrute strzały

Historia niezwykła

Siedziałem w parku. W pewnej chwili ujrzałem swego znajomego, Józia. Był w opłakanym stanie. Spocony, pochylony, ledwie powłóczył nogami. Opadł ciężko obok mnie na ławkę.

— Nóg nie czuję! — jęknął.

— To świetnie: widocznie się nie pocisz... — odparłem pogodnie.

— Nie to. Po prostu od samego rana łażę. Szukam...

— Czego szukasz? — spytałem z zainteresowaniem.

— Sklepów, w których sprzedają sztuczne części ciała!

— Sztuczne części...?!

— Nie przerywaj — poprosił Józio — Otóż, widzisz, przekonałem się, że wiele sztucznych części ciała można nabyć. Na przykład — sztuczne oczy, sztuczne zęby, przyprawiane ręce, nogi, a nawet... — tu nachylił mi się do ucha i szepnął kilka słów, po czym zarumieniłem się zlekka.

— Doprawdy? A jakiej części ty szukasz?

Józio odparł z nagłym błyskiem w oczach:

— Szukam s z t u c z n y c h p l e c ó w!!!

— A na cóż ci, na Boga, sztuczne plecy? — zawołałem ze zdumieniem.

— Bo widzisz — ja mam młodość, zapał, zdolności i wykształcenie, ale nie mam — pleców! A bez pleców dzisiaj nigdzie nie znajdziesz przyzwoitej posady. Więc poczułem się inwalidą i postanowiłem swój defekt usunąć... Szukam sztucznych p l e c ó w!!!

Skinął głową z ponurym wyrazem twarzy i powlókł się w dalszą drogę.

B. Brzeziński.

Witold Zechenter

Janusz Korczak-symbol

Henryk Goldschmid urodził się w roku 1878 i żył bardzo krótko. Żył tylko dwadzieścia kilka lat. Już w czasach uniwersyteckich Henryka Goldschmida zrodził się z niego Janusz Korczak, który następnie przez kilkadziesiąt lat miał reprezentować tego dziwnego człowieka i pisarza. O tym, że Janusz Korczak nazywa się właściwie Henryk Goldschmid, wiedziała dosłownie garstka ludzi najbliższych i historycy literatury, pewnie także ówczesna policja rosyjska w Warszawie.

Janusz Korczak pisał przez lat kilkadziesiąt, przez lat mniejwięcej czterdzieści. Był to wielki okres literatury polskiej. Był to okres jeszcze Prusa i Sienkiewicza, a już Żeromskiego — Reymonta, okres jeszcze pozytywizmu, a już neoromantyzmu Młodej Polski. Janusz Korczak nie należał do plejady największych. Skromnie wiódł żywot literacki na marginesie najwyższych osiągnięć geniuszy polskiej literatury jak Żeromskiego czy Wyspiańskiego albo wielkich prądów i sukcesów triumfalnych jakie w pewnym wtedy okresie miał np. Przybyszewski. O Korczaku nigdy nie było za głośno, chociaż każdy go znał i każdy go czytał. Znała go cała Warszawa i to nie tylko wtedy, w czasach przed tamtą jeszcze wojną, ale do ostatka, do wybuchu wojny 1939 roku. Korczak był przyjacielem Żeromskiego i przyjacielem całej Warszawy literackiej do najmłodszych poetów włącznie. Był postacią charakterystyczną, jedną z tych, której nie mogło się nie znać, będąc w Warszawie, gdzie Korczak spędził wiernie całe życie. Z promiennym uśmiechem, z nieodłączną fajeczką, potrafił Korczak gawędzić całymi godzinami o sprawach literackich, których miał subtelne wyczucie.

Ale nie był to człowiek, który na gawędzie spędzał życie, nie był jednym z kawiarnianej cyganerii, chociaż nie unikał stolika przy czarnej kawie. Był czynny, był naprawdę czynny w ciągu kilkudziesięciu lat i jako pisarz i jako pedagog. Właściwie trudno byłoby określić, co było głębszym nurtem w Januszu Korczaku — pisarstwo czy czynna miłość dziecka. Czy pedagog uzupełniał się w pisarzu, który w swych utworach znajdował pole do wypowiedzenia tego, czego nie mógł wypowiedzieć czynem pedagogicznym, czy też naodwrót, wybitny pisarz, pełen nerwu, satyryk pełen temperamentu i subtelny poeta pełen liryzmu znajdował życiowe uzupełnienie w pełnej akcji dla dobra biednego, zaniedbanego dziecka — sieroty. W każdym razie Korczak był idealnym, a tak rzadko spotykanym typem człowieka, w którym teorią wypowiadana w utworach literackich znakomicie szła w parze z praktyką życia. W utworach swych głosił dobroć, szlachetność, wszystkie szczytne ideały humanitaryzmu — i takim też był w życiu i za te ideały poniósł męczeńską i dobrowolną śmierć.

Pisał książki dla dzieci i młodzieży jak np.: „Król Maciuś Pierwszy", „Król Maciuś na wyspie bezludnej", „Bankructwo małego Dżeka", „Mośki, Jośki i Srule", „Józki, Jaśki i Franki" — i były to arcydzieła psychologii dziecka ulicy, sieroty bezdomnego, dziecka na koloniach wakacyjnych czy w szkole. Książki te, ulubione przez najmłodszych czytelników, nabierają pełnych rumieńców w lekturze dorosłego. Dopiero bowiem dojrzały czytelnik wykrywa głębię myśli, wskazań, podpatrzeń psychologicznych w nucie miłej fabuły, beztroskiego zda się dowcipu, w cyklu obrazków z życia dziecka. Pisał też dla dorosłych, normalną beletrystyką powieściowo-nowelistyczną, tak bardzo przesyconą ideałami serdecznie odczutymi, jak w książkach „Dziecko ulicy" czy „Dziecko salonu". Całość swej niezwykłej duszy zamknął jednak Korczak w tym, co było odzwierciedleniem jego faktycznej pracy, faktycznej treści jego życia, a mianowicie w książkach pedagogicznych jak, „Prawidła życia", „Prawo dziecka do szacunku", „Jak kochać dziecko", „Pedagogika żartobliwa". Są to ewangelie rozumnej miłości dziecka, są to książki, bez których lektury i wnikliwego zrozumienia nie można wyobrazić sobie ani pedagoga ani rodziców. W ostatnich latach przed wojną popularyzował Korczak swoją sercem żartobliwą pedagogikę przez radio, wygłaszając cotygodniowy felieton przed mikrofonem rozgłośni warszawskiej jako Stary Doktór. Równocześnie też długie lata prowadził w dziennikarstwie warszawskim dział literatury dla dzieci i przemiłej, żywej, niespotykanej nigdzie poza jego dziennikiem korespondencji z najmłodszymi czytelnikami gazety.

Ale powiedzieliśmy, że w tej swojej działalności literackiej, dziennikarskiej, radiowej zamknął to wszystko, co było właściwą treścią jego duszy i motorem jego życia. Co to było? Otóż Korczak poświęcił się sprawie opuszczonego dziecka nie teoretycznie, ale naprawdę, praktycznie. Całe swe życie opiekował się sierotami, dziećmi ulicy, wyrzutkami po przytułkach i sierocińcach, dziećmi na koloniach i w internatach. Motorem jego życia była najdogłębniej odczuta miłość dziecka — i to nie tego, które ma miłość rodziców, które ma swój świat pewnego dobrobytu i spokoju, ale miłość dziecka, które nie ma nic, które jest sierotą, które jest chore, które jest opuszczone. Te najbiedniejsze dzieci miały w Korczaku najczulszego ojca. On oddał im całe życie i im to dedykował swoją dobrowolną, okropną śmierć.

Był pedagogiem z zamiłowania, pełnym integralnego poświęcenia. Nie było rzeczy, której by nie zrobił dla najbiedniejszych, nie było takiej, którąby w jego życiu ważniejsza była od sprawy dziecka. Poświęcał im swój czas, swoje zdrowie, swoje zarobki literackie. Pracował dla nich bezinteresownie, nigdy oficjalnie, z piętnem urzędowości opieki. Pracował dobrowolnie nie jak urzędnik, lecz jak ojciec. I naprawdę zastępował ojca tysiącom sierot w ciągu kilkudziesięciu lat.

Z obserwacji swych i doznań budował potem książki pedagogiczne, psychologiczne, książki jedyne w swoim rodzaju. Podobnych nie mamy w literaturze polskiej, a przypuszczalnie i w innych literaturach. Drugiego Janusza Korczaka nie ma. Niestety, nie ma — i to westchnienie jest tragiczne nie tyle dla literatury, ile dla tej największej bodaj nędzy, tej najsmutniejszej, jaką stanowią sieroty zdane w najlepszym razie na urzędową, suchą jak kromka chleba opiekę paragrafów, a nie serc.

d. c. n.

KRONIKA

Uwaga! rodziny osób przebywających w Szwajcarii

W związku z wyjazdem poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej do Szwajcarii, zawiadamia się rodziny żołnierzy i osób cywilnych przebywających w Szwajcarii, że Poselstwo Rzeczypospolitej doręczy listy i wiadomości, które zostaną nadesłane na adres: Wydział Zachodni Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Warszawa, Al. Szucha 23.

Listy należy opatrzyć napisem: Dla Poselstwa Rzeczypospolitej Polskiej w Szwajcarii.

Odprawa burmistrzów, wójtów, sekretarzy, i przewodniczących

W związku z akcją realizacji dostaw na świadczenia rzeczowe na rok 1945/46 Starosta Powiatowy ob. K. Kaźmierczak zarządza:

1) Odprawę burmistrzów, wójtów, sekretarzy i przewodniczących gromadzkich komisji dostaw oraz referentów i poborców na dzień 18.IX.45 r. (wtorek) godz. 10-ta rano w Częstochowie kino „Bałtyk" obok Katedry z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawa świadczeń rzeczowych (kontyngenty)
2) Sprawa zasiewów
3) Sprawa odbudowy wsi
4) Wolne wnioski.

Nowe banknoty Narodowego Banku Polskiego w odcinkach po 1.000 zł.

Postępująca odbudowa kraju i rozwój życia gospodarczego powodują stałe zwiększenie obrotów towarowych. Realizacja tych obrotów odbywa się drogą przelewów bezgotówkowych i wypłat gotówkowych. Niewątpliwie zbyt drobne odcinki pieniężne utrudniają zarówno przewóz potrzebnej gotówki, jak i obrót nią. Z tych samych też powodów sfery gospodarcze zwracały się stale do Narodowego Banku Polskiego o wypuszczenie banknotów w odcinkach 1000 zł.

Narodowy Bank Polski chcąc zadość uczynić słusznym żądaniom sfer gospodarczych i nawiązując do zwyczajów pieniężnych innych krajów, zamierza wkrótce emitować banknoty w odcinkach po 1.000 zł. Banknot ten ma wygląd skromny, lecz bardzo estetyczny. Pojawienie się jego w tej formie — wobec znacznych trudności fabrykacji pieniędzy i kompletnego zniszczenia wytwórni pieniędzy w czasie powstania warszawskiego — jest najlepszym dowodem odradzania się polskiej produkcji oraz dużych kwalifikacji polskiego robotnika i inżyniera. Bilet ten wykonany jest na papierze z wodnym znakiem. Całość rysunku utrzymana jest w kolorze szaro-brązowym i złoto-brązowym. Pośrodku biletu w stylizowanej ramce znajduje się godło Państwa oraz napisy „Narodowy Bank Polski": „Tysiąc złotych".

Numeracja siedmiocyfrowa w kolorze czerwonym umieszczona jest z dołu z prawej strony biletu, z lewej zaś strony skrót „Ser" i litera.

Na stronie odwrotnej pośrodku biletu widnieje wielka liczba 1.000, na niej napisy „Złotych Tysiąc Złotych".

Zapisy na kurs wieczorowy

Kierownictwo Kursu przy ul. Chłopickiego 178 zawiadamia, iż lekcje rozpoczęły się. Nowych kandydatów przyjmuje się tylko do 20 września codziennie od 13-tej do 17-ej.

II Komunikat Powiatowego Kom. Odbudowy Warszawy

Fundusz na cel odbudowy Stolicy w dalszym ciągu został zasilony przez pozostałe gminy powiatu częstochowskiego. Z Zarządu Gminy Lipie nadesłano — 4436 zł., Dankowice (młyn) — 100 zł.; Kamienica-Polska 4224 zł.; Dźbów — 5450 zł.; Olsztyn — 3103 zł.; Krzepice świetlica — 1426 zł. Ogólna suma wpływu wyniosła 18.739, zł., którą przekazano przewodniczącemu Pow. Kom. Odb. Warszawy — (Starostwo Powiatowe). Zarządy gmin, które dotychczas nie złożyły sprawozdań finansowych z przeprowadzonych zbiórek, winny to uskutecznić w terminie jak najszybszym.

Sprawozdanie finansowe z gminy Wrzosowa zamieszczone w ubiegłym komunikacie w 170 numerze „Głosu Narodu" jest niezgodne ze stanem rzeczywistym, co niniejszym prostujemy, gdyż kwota nadesłana z gminy Wrzosowa wynosi 8,067 zł.

T. S.

Z huty „Częstochowa"

Dnia 7.IX 45 r. klasa pracująca na terenie huty „Częstochowa" wystąpiła i żądała w imieniu klasy pracującej: 1) Przeniesienia świadczeń socjalnych na pracodawców; 2) Zmniejszenia podatku dochodowego; 3) Stworzenia specjalnych sądów ludowych dla jednostek działających na szkodę Państwa; 4) Ostrej walki z szabrownictwem, wprowadzenia obowiązku pracy i utworzenia obozów pracy dla szabrowników.

Zebrani domagali się również rozdziału Kościoła od Państwa.

Wymienione zgromadzenie odbyło się na oddziale walcowni przy obecności robotników dwóch zmian.

P. P. R. reprezentował sekret. dzieln. Raków i sekr. wojew. Kalinowski, którzy dodatkowo naświetlili żądania klasy pracującej.

Żądania pracowników huty „Częstochowa" zostały ujęte w formę rezolucji.

Rezolucja po podpisaniu przez Radę Zakładową wysłana została na ręce Premiera Osóbki-Morawskiego.

*

Na terenie huty „Częstochowa" odbyło się wielkie zebranie polityczne, w którym wzięli udział: z ramienia P. P. R. — ob. ob. Ziętarski, Piłat, Dziechowski, Wazia i Dymiński, z P. P. S. ob. Gronkiewicz. Zebraniu przewodniczył ob. Dymiński.

Pierwszy referat wygłosił ob. Ziętarski, który w krótkich, dobitnych słowach scharakteryzował obecną sytuację.

Mówca zaapelował do czujności i świadomości klasy pracującej, aby nie pozwoliła się wywieść w pole reakcjonistom, kierowanym przez wielki kapitał.

Dalsze referaty wygłosili: ob. Gronkiewicz, który omówił działalność P. P. S. w walce o wolność Polski, ob. Dziechowski o sytuacji gospodarczej i ob. Piłat.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wzięli udział: ob. Wazia, Pawłowski, Aniołek, Dagodziński, Krawczyk, Ł. Leszczyński, Markowski Leon i wielu innych. Zebranie zakończono odśpiewaniem hymnów narodowych i politycznych P. P. R. i P. P. S.

Fr. Pędraś.

Nocne dyżury aptek

W tygodniu od dnia 17 do 23 września b. r. dyżurują następujące apteki: „Śląska" — ul. Marsz. Żymierskiego, „Staromiejska" — St. Rynek 30, Lembke — Raków, Limanowskiego.

—o—

Z życia kulturalnego

Teatry Miejskie

Dziś w poniedziałek 17 b. m. o godz. 19-ej w dużej sali Teatrów Miejskich „Ludzie na krze", głośna sztuka w 3 aktach W. Wernera w tłum. M. Szyjkowskiego. Reżyseria Artura Kwiatkowskiego. Dekoracje Wł. Wagnera. Obsadę stanowią: Lidia Korwin, St. Łopuszańska, Blanka Orszańska, Eugeniusz Dobrowolski, Roman Cirin, Mieczysław Mieczyński, Bolesław Orliński, Edmund Płoński, Zdzisław Salaburski i Wacław Zwoliński.

Bilety do nabycia w kasie Teatru od godz. 10-ej do 12-ej i od 14-ej do rozpoczęcia I aktu.

Jutro we wtorek 18 b. m. oraz pojutrze we środę 19 b. m. „Ludzie na krze" sztuka w 3 aktach W. Wernera.

Niezwykły koncert muzyki polskiej

Jak już donieśliśmy w poprzednim numerze, zapowiedziany na dzień 15 b. m. koncert z udziałem prof. Stanisława Nawrockiego został odłożony na sobotę 22 bm. Za kilka dni wielbiciele muzyki będą mogli podziwiać tego wielkiego kompozytora i mistrzowskiego pianistę w programie złożonym z najpiękniejszych utworów Chopina, Paderewskiego, Moniuszki, Karłowicza, Niewiadomskiego, Nowowiejskiego. Prof. Nawrocki odegra też kilka swoich kompozycji, a śpiewaczka operowa p. Zofia Zeyland odśpiewa jego prześliczną, brawurową „Karuzelę". Klejnoty polskiej muzyki — wzruszające arie i poetyczne pieśni odtworzy Franciszek Paccia, odznaczający się pięknym i nadzwyczaj sugestywnym głosem.

Przedsprzedaż biletów w Kawiarni Literackiej od godz. 12-ej do 14-ej i od 18-ej do 22-ej, w Bibliotece Miejskiej od godz. 10 do 12-ej i 4-ej do 6 ej w dniu koncertu przy wejściu (Starostwo Powiatowe, ul. Sobieskiego 7) od godz. 16-ej.

Program kin

Kino „Wolność" i „Polonia" — film sowiecki p. t. „Trzewiczki".

Kino Bałtyk — „Panna Ewa".

Początek seansów:

Wolność i Bałtyk — 15, 17, 19.

Polonia — 15.30, 17.30, 19.30.

W niedzielę poranki.

Fraszki i wierszyki

Wilk w owczej skórze

(Szef prasy hitlerowskiej Dietrich zwrócił się do marsz. Motgomery'ego z prośbą o pozwolenie redagowania pisma...)

Podumał trochę
Sprytny pan Dietrich —
Jak do serc wrogów
Znaleźćby wytrych?

Napisał liścik:
„Mój Montgomery.
Już mi obrzydły
Wszystkie Hitlery!

Zawsze kochałem
Bardzo Aliantów —
Będę Wam pisał
Szczerze, bez kantów!".

Lecz mu odpisał
Pan Montgomery:
„Mamy w pamięci
Pańskie „Stürmery"!...

Byś bez opieki
Nie został wszakże,
Znajdziesz mieszkanko
Wygodne — w Lagrze!".

KB.

—o—

Kronika kielecka

Zebranie Powiatowej Rady Narodowej w Kielcach

W dniu 9 września w Domu Kultury Robotniczej w Kielcach odbyło się posiedzenie Powiatowej Rady Narodowej, któremu przewodniczył ob. Stanisław Michalski. Porządek obrad między innymi obejmował: uchwalenie preliminarza budżetu, wybór członków Komisji Dyscyplinarnej, ustalenie cen za dowóz drewna do składnic i tartaków, zaszeregowanie dróg, rewizję cen robocizny furmanów, wybór brakujących członków do Prezydium i Wydziału Powiatowego i t. p. Poza tym w szerokiej dyskusji poruszono liczne sprawy aktualne z terenu i miasta. (Z)

Instytut Rzemieślniczy w Kielcach

W Izbie Rzemieślniczej w Kielcach, w dniu 8 września b. r. odbyło się zebranie organizacyjne Instytutu Rzemieślniczego. Zadaniem Instytutu jako placówki zawodowo — oświatowej rzemiosła, obejmującej działalnością okręg Kieleckiej Izby Rzemieślniczej będzie podnoszenie rzemiosła i dbanie o poziom i rozwój wiedzy fachowej oraz ogólnej rzemieślników. Wiemy, że okres wojny i okupacji niemieckiej odbił się wyniszczająco również na rzemiośle. Obecnie odczuwamy katastrofalny brak rzemieślników, straty w wielu zawodach przewyższające 50 proc. stanu przedwojennego, zaniedbania lat okupacji w dziedzinie wykształcenia ogólnego rzemieślników wymagają znacznych wysiłków, aby rzemiosło postawić na poziomię odpowiadającym potrzebom. Stąd też zadania i cele Instytutu są rozległe. Obecnie prace Instytutu podzielone zostały w ten sposób, że w organizacji Instytutu wyłonione zostały trzy Wydziały, przy czym kierownictwo Wydziałem I objął Starszy Cechu ob. inż. B. Plesner. Wydział ten będzie obejmował organizowanie wszelkich kursów dokształcających zawodowych. Wydział II zakreślone zadania Instytutu realizować będzie przez działalność w kierunku popierania i rozwijania szkolnictwa zawodowego i dokształcającego zawodowego. Wydział ten objęła Dyrektorka Gimnazjum Krawieckiego w Kielcach, ob. M. Krzymuska. Wydział III prowadzi ob. J. Zieliński Podinspektor Szkolny Kielecki. W zakres działalności tego Wydziału wchodzi praca nad dokształcaniem ogólnym rzemieślników drogą kursów, odczytów, prasy, organizowania bibliotek i inną działalność oświatową. Do pracy Instytut zaprosi szereg wykładowców i prelegentów ale oczywiście dopiero przy współdziałaniu wszystkich, w pierwszym rzędzie rzemiosła, zamierzone cele będą mogły być realizowane i osiągnięte.

Kursy oświatowe dla dorosłych

Izba Rzemieślnicza w Kielcach w ramach działalności Instytutu Rzemieślniczego organizuje obecnie kursy oświatowe dla rzemieślników nie posiadających szkoły dokształcającej zawodowej. Zapisy na kursy przyjmuje i udziela informacji referat szkoleniowy w Izbie Rzemieślniczej od dnia 13.9 do 25.9 b. r. w godz. 9 — 12-ej. Po ukończeniu kursów będą wydawane świadectwa, które umożliwią przystąpienie absolwentom do egzaminów czeladniczych lub mistrzowskich.

Zajęcia odbywać się będą w godzinach wieczorowych; termin rozpoczęcia nauki podany zostanie do wiadomości osobno.

—o—

Zapisy na Uniwersytet Warszawski

Zapisy na Uniwersytet Warszawski rozpoczęły się w dniu 10 bm. W pierwszym dniu zapisów zgłosiło się ponad 500 kandydatów. Większość zapisuje się na wydział medyczny i farmaceutyczny. Natomiast na wstępny rok studiów zapisy są bardzo nieliczne. Zapisy będą trwały do 25 września.

*

Zapisy na Wydział Stomatologiczny przy Uniwersytecie w Łodzi przyjmowane będą w czasie od 15 do 29 września br. W razie konieczności ograniczenia liczby studentów na pierwszym roku, zarządzony będzie egzamin wstępny.

—o—

OD REDAKCJI

Starsza pani wysiedlona z Warszawy ranna podczas Powstania jest w sytuacji bez wyjścia.

Uprzejmi ofiarodawcy zechcą składać ofiary w sekretariacie „Glosu Narodu".

Kronika sportowa

Zwycięstwo WKS Orzeł nad Polonią (Piekary) 3:2 (2:1)

Skład drużyn: **Polonia:** Szefer — Siwy, Winkler — Franielczyk, Moj, Picz — Lizurek, Ziemba, Cichy, Pawełczyk, Lepszy. — **WKS Orzeł:** Motyliński — Kurek, Waxman — Milczanowski, Piszczek, Szaflarski — Mordarski, Cyganik, Waśko, Pawłowicz, Klimczyk.

Polonia utwierdziła dobrą opinię, jaką zdobyła już w meczu z Victorią. Jest to zespół szybki, wyrównany we wszystkich liniach, z których najlepszą był dobrze kombinujący atak. Zrozumiałym tedy jest fakt, że Polonię uważa się na Śląsku za jedną z najlepszych i najniebezpieczniejszych drużyn.

WKS Orzeł zagrał poniżej swojego normalnego poziomu. Akcje ataku rwały się, zwłaszcza na skrzydłach, napastnicy nie dochodzili w ogóle do czystych strzałów, pomoc zaś nie grała najdokładniej. Jasnym punktem był doskonały bramkarz Motyliński, który walczył o lepsze z bramkarzem gości, Szeferem. Ten ostatni zaimponował niezwykle odważnymi wybiegami, dzięki którym uratował parę groźnych pozycyj. Poza tym wybijali się jeszcze obrońca Waxman z WKS-u oraz lewy łącznik gości, Ziemba.

Prowadzenie dla Polonii zdobył w 4 min. tenże Ziemba. Wyrównał dopiero w 40 min. Cyganik w zamieszaniu podbramkowym, a w dwie minuty później strzelił drugą bramkę. Po pauzie Polonia przeważa, pracuje b. ładnie w linii ataku i Lizurek wyrównuje w 12-ej min. WKS Orzeł nie może do końca rozkręcić się na dobre, lecz w ostatniej minucie strzela po rogu Mordarskiego zwycięską bramkę przez Cyganika.

Sędziował znakomicie ob. Wideryński, udowadniając, że jest bodajże najlepszym arbitrem Częstochowy.

Slavia (Ruda Śl.) — Mil. KS Lechia 1:1 (1:0)

Reklamowana jako mistrz II grupy Slavia okazała się zupełnie słabym i surowym zespołem. Gdyby nie pechowa gra napastników Milicji, którzy przy ciągłej przewadze swojej drużyny zaprzepaścili ogromną ilość korzystnych pozycyj na polu bramkowym, Ślązacy opuściliby Częstochowę z wybitnie ujemnym wynikiem. Bramkę dla tych ostatnich zdobył w pierwszej połowie Panek, wyrównał po przerwie Dąbrowski z rzutu karnego. Gra nie stała na dobrym poziomie; zawodnicy bowiem czuli się niepewnie na śliskim boisku. Wyróżnili się obaj bramkarze: Kuśmierski oraz Piela, ponadto obrońcy Milicyjnego Piękacz i Błaszkiewicz oraz w ataku Gałuszka i Dąbrowski ładną pracą w polu; u Ślązaków obrońca Wardas, lewy pomocnik Kuter oraz prawy łącznik Panek. Drużyny wystąpiły w składach: **Slavia:** Piela — Wardas, Kempa — Kuter, Herstowski, Świerczek — Cichy, Mączka, Steibel, Panek, Frączek. **Mil. KS Lechia:** Kuśmierski — Piekacz, Błaszkiewicz — Rogulski, Paliwoda, Mędy — Gawroński, Sosiński, Gałuszka, Dąbrowski, Jankowski. Sędziował bez zarzutu ob. Kołodziejczyk.

Unia (Radomsko) — Stradom 5:2 (2:2)

Stradom gościł w ub. czwartek w Radomsku, ulegając mistrzowi grupy prowincjonalnej. Początkowy okres meczu przyniósł b. ładną grę Stradomia, który zapanował nad sytuacją i zdobył prowadzenie 2:0 ze strzałów Dąbrowskiego i Lacha. Stopniowo jednak Unia przejmuje inicjatywę, wyrównuje do przerwy, a później zdobywa dalsze trzy bramki, Stradom zaś wobec nerwowej gry napastników i niecelnych strzałów na bramkę przeciwnika, nie znajduje odpowiedzi. Miejscowy sędzia prowadził zawody dobrze i bezstronnie.

Victoria — Unia (Radomsko) 7:3 (4:1)

Sobotnie spotkanie w Radomsku przyniosło zdecydowane zwycięstwo Victorii, która zagrała b. ładnie we wszystkich liniach i miała przez cały niemal czas przewagę pola i techniki. Bramki dla niej zdobyli Wanat i Wójcikowski po 2, Baran, Mularczyk i Obst, dla Unii zaś Ekielski, środek ataku z karnego oraz prawy łącznik. Sędziował ob. Plutecki.

Warta (Pławno) — Legion 3:1 (1:0)

Legion przegrał w Pławnie wskutek ogromnie nierównego boiska, na którym gospodarze czuli się lepiej i grając ostro nie pozwolili Legionowi na rozwinięcie jego umiejętności technicznych. Wyróżnił się Zajda fenomenalną chwilami obroną bramki. Goale strzelili: Brzózka 2 i Olziński St. dla Warty oraz Krupiński dla Legionu.

Eliminacje piłkarskie Kieleckiego Okręgu

Orlicz Suchedniów — Tur Jędrzejów 2 : 2 (1 : 1), Orlicz Suchedniów — Tur Żorza Suchedniów 1 : 1 (1 : 1), Ruch Skarżysko — Tur Zorza Suchedniów 15 : 0 (5 : 0), Tęcza Kielce — Tur Zorza Suchedniów 13 : 1 (3 : 0), Ruch Skarżysko — Tur Jędrzejów 6 : 0 (3 : 0), Partyzant Kielce — ŻŻK. Sędziszów 3 : 0 (2 : 0). Partyzant Kielce — Szturmowiec Kielce 0 : 0 (0 : 0), Lechia Kielce — ŻŻK Sędziszów 0 : 0 (0 : 0), Granat Skarżysko — Szturmowiec Kielce 4 : 2 (1 : 2), Granat Skarżysko — Lechia Kielce 9 : 1 (6 : 0).

Na terenie Podokręgu Świętokrzyskiego Kieleckiego OŻPN-u rozegrano zawody eliminacyjne pomiędzy KSZO Ostrowiec Świętokrzyski a SKS Starachowice, które dały wynik remisowy 2 : 2 (0 : 1) oraz SKS Starachowice — SKS Opatów 3 : 0 v. o.

(ref).

Sensacyjna porażka Wisły

Kraków, 16. 9. (Tel. wł.). — W rozgrywkach eliminacyjnych Wisła, która wprawdzie wystąpiła bez Gracza i braci Filków, przegrała sensacyjnie z Bronowianką 1:2.

Przesunięcie terminu zebrania Miejskiej Rady Sportowej

Wyznaczone na wtorek posiedzenie Miejskiej Rady Sportowej odbędzie się dopiero w środę 19 b. m. o godz. 17.30 w gabinecie wiceprezydenta miasta.

*

Zawody lekkoatletyczne w Kielcach
W skoku w dal osiągnięto najlepszy wynik powojenny w Polsce

Kielce. — W zawodach lekkoatletycznych urządzonych przez Kielecki O. Z. L. A. padły następujące wyniki: 60 m kobiet: 1) Górecka (ZWM) — 9,3 sek. W dal: 1) Górecka (ZWM) — 4.05 m. Mężczyźni: 100 m.: 1) Stradowski (Lechia) — 12,5 sek. 800 m.: Jasiński (MKS) — 2,25 o min. Kula: 1) Florczyk (Tęcza) — 11,25 m. Dysk: 1) Florczyk (Tęcza) — 35,32 m. Oszczep: 1) Florczyk (Tęcza) — 39,10 m. W dal: 1) Kujawski (RKU) — 6,56 m. W zwyż: 1) Kujawski (RKU) — 1,55 m. Do ciekawszych wyników uzyskanych podczas zawodów lekkoatletycznych w Kielcach należy wynik osiągnięty przez Kujawskiego w skoku w dal (6,56 m.). Najlepszy wynik powojenny uzyskał do tej pory w tej konkurencji zawodnik OSP w Warszawie Miłaszewski (6,45m.). Skok Kujawskiego bije rekord Miłaszewskiego i stawia go do rzędu najlepszych zawodników w tej konkurencji w Polsce. Kujawski wyjeżdża na mistrzostwa Polski do Łodzi. Kujawski osiągnął również 1,65 w skoku wzwyż. Ze względu jednak na przemęczenie w zawodach ostatnich skoczył on jedynie 1,55. Pięknym stylem w skoku wzwyż wykazał się zawodnik Lechii — Latacz. W zawodach brało udział ok. 30 zawodników.

(ref).

Zwycięstwo Rosji w meczu szachowym z USA 15½:4½

Rozegrany drogą radiową przy użyciu całego sztabu technicznego mecz szachowy pomiędzy Rosją a Stanami Zjednoczonymi dał wysokie zwycięstwo drużynie radzieckiej w stosunku 15½:4½ pkt. (tura pierwsza 8:2, tura rewanżowa 7½:2½).

Ze strony USA brali udział m. in. znani mistrzowie Rzeszewski, Fine, Horowicz, Kashdan, — Rosja przeciwstawiła swoją najlepszą dziesiątkę z kandydatem na mistrza świata — Botwinnikiem, Flohrem, Ragozinem, Bolesławskim i Kotowem na czele.

Wynik spotkania stanowi wielką niespodziankę dla świata szachowego, nie przypuszczano bowiem, iż debiutująca na arenie międzynarodowej drużyna ZSRR odniesie zwycięstwo, a tymbardziej w tak bezapelacyjnym stosunku.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

Nr HZ. 1149/45.

Obwieszczenie

Podaje się do ogólnej wiadomości, że licencja ogierów dla powiatu Częstochowskiego odbędzie się dnia 18 września rb. w Częstochowie na Wieluńskim Rynku i dnia 19 września r. b. w Kłobucku godz. 9 rano.

Właściciele ogierów, ubiegający się o licencję winni uprzednio zaopatrzyć się w świadectwo zdrowia ogiera, wystawione przez lekarza weterynarii Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Częstochowie.

Częstochowa, dnia 10 września 1945 r.

Kier. Powiatowego Biura Rolnego (-) Inż. Potiatynek.

ś. † p.

Stanisław Rupprecht

OBYWATEL m. CZĘSTOCHOWY

po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 15 września 1945 r., przeżywszy lat 79.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Narutowicza 4, do kościoła św. Zygmunta, nastąpi we wtorek, dnia 18 września rb. o godz. 8,30 rano, po czym po nabożeństwie odbędzie się pogrzeb na cmentarzu na Kulach.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają krewnych, przyjaciół i znajomych, pozostali w nieutulonym żalu

córka, synowa, syn i rodzina.

POSZUKIWANIA

Poszukuje się ob. Katarzyny Rozumowej, córki Iwana żony st. lejtnanta lotnictwa, bohatera Z. S. R. R. Soskina Grzegorza, syna Aleksandra, który znajduje się na kuracji w jednym z krajowych szpitali. 277

L. 06650

Redaktor naczelny: Z. Fabisiak. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy. Redaktor odpowiedzialny: Mgr. W. Nowicki.
Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu“, III Aleja 52. Tel. 2245 i 2249. Za terminowy druk ogłoszeń Wydawnictwo nie odpowiada. Redakcja rękopisów nie zwraca.